

## ABRAHAM GAFNI

ur. 1926; Międzyrzec Podlaski



<b>Miejsce i czas wydarzeń</b>	Międzyrzec Podlaski, II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. Izrael 2006, II wojna światowa, okupacja niemiecka, getto w Międzyrzeczu Podlaskim, warunki życia w getcie

### Getto w Międzyrzeczu Podlaskim

Getto to była mała część, bardzo mała część miasta. Dookoła to było takim drutem [zagrodzone]. Ale oni nie mieli tylu ludzi, by pilnować tego. To były tylko patrole nocami i dniami. [Jak się żyło w getcie?] Ech. Nie było życia, to było... Po pierwsze to było w każdym pokoju więcej niż dziesięć, dwanaście, trzynaście ludzi. Nie miałem miejsca gdzie spać, nie było żadnego życia. Co można mówić? Nie było jedzenia, nie paliło się nic w zimie nawet. To było bardzo, bardzo zimno w pokojach. I nie uczyliśmy się, ludzie nie pracowali, cały dzień każdy myślał jak znaleźć jedzenie na jutro. Całe jedzenie do getta to tylko dzieci przynosiły do getta nocami. Prawie wszystkie dzieci, mniej więcej dziesięć, jedenaście, dwanaście lat, wychodzili z getta, sprzedali różne rzeczy, żeby przynieść kartofle, chleb, jakąś kaszę. To było całe jedzenie. Nie było mleka, nie było nic.

Myśmy dostali tą fotografię, ale nie jesteśmy pewni, czy to jest dokładnie to, czy to są te granice tego getta. Mniej więcej to jest dziewięćdziesiąt procent. I nie pamiętam, teraz wszystko się tutaj zmieniło, nie ma tych domów, nie ma niczego. Ale co było w tym gecie, że po każdym przesiedleniu oni zmniejszali [teren getta]. Trzy, cztery razy zmniejszali. Po każdym wysiedleniu. Po pierwsze oni chcieli, żeby było ciężko dla Żydów. Po drugie, oni wyjęli to, co tam było w tych domach. Oni to sprzedali, wywieźli do Niemiec.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2006-12-19, Tel Awiw
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Transkrypcja</b>	Beata Sobytkowska
<b>Redakcja</b>	Maria Radek
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"